

# Waldemar Chrostowski

---

## Międzynarodowe Spotkanie Studyjne "Osoby niewidome: «Panie, abym przejrzał» (Mk 10,51)" : Watykan, 4-5 V 2012

---

Collectanea Theologica 82/2, 185-191

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR CHROSTOWSKI, WARSZAWA

**MIĘDZYNARODOWE SPOTKANIE STUDYJNE  
„OSOBY NIEWIDOME: «PANIE, ABYM PRZEJRZAŁ» (MK 10,51)”,  
WATYKAN, 4-5 V 2012**

Staraniem Papieskiej Rady ds. Służby Zdrowia i Duszpasterstwa Chorych oraz Fundacji „Dobrego Samarytanina”, utworzonej 12 września 2004 r. przez Jana Pawła II, w Sali św. Piusa X przy via Conciliazione 5 odbyło się dwudniowe spotkanie studyjne poświęcone niewidomym oraz ich miejscu i roli w Kościele i w świecie. Spotkanie, które przygotował i prowadził abp Zygmunt Z i m o w s k i, stojący na czele obu wspomnianych gremiów, zgromadziło ok. 300 osób ze wszystkich (poza Antarktydą) kontynentów, głównie katolików, lecz również chrześcijan innych wyznań oraz wyznawców innych religii, zwłaszcza judaizmu i islamu, a także osoby niewierzące. Wśród prelegentów i uczestników nie zabrakło, rzecz jasna, osób niewidomych, których wystąpienia miały zazwyczaj charakter świadectw i były przyjmowane ze szczególnym zainteresowaniem i atencją. Wszystkich uczestników watykańskiego spotkania łączy jedno, a mianowicie szczerze zatroskanie oraz niesienie pomocy duchowej, medycznej i ekonomicznej osobom pozbawionym wzroku i niedowidzącym, które potrzebują opieki i różnorodnego wsparcia. Współorganizatorem spotkania była Chrześcijańska Misja na Rzecz Niewidomych Świata (Christian Mission for the Blind of the World).

W skali świata liczba niewidomych jest szacowana na ok. 40 mln osób. Około trzy razy tyle to osoby niedowidzące. Największy odsetek niewidomych, obliczany na ok. 1%, ogółu tamtejszej populacji, mieszka w Afryce, najmniejszy jest w krajach wysoko rozwiniętych, czyli w Europie i Ameryce Północnej. Analogiczne dysproporcje istnieją w zakresie skutecznych form niesienia pomocy niewidomym i niedowidzącym: najgorzej jest w Afryce i niektórych rejonach Azji, najlepiej w Europie i Ameryce Północnej. Jednak nawet tam, gdzie wciąż jest najtrudniej, sytuacja powoli – aczkolwiek zbyt powoli – zmienia się na korzyść, natomiast tam, gdzie jest najlepiej, nadal pozostaje wiele do zrobienia. Jeżeli chodzi o Europę, sytuacja też jest zróżnicowana, dlatego że w środkowej i wschodniej części naszego kontynentu wciąż dają o sobie dotkliwie

znać wieloletnie zaniedbania i następstwa gorszego położenia ekonomicznego, uwarunkowanego długotrwałymi skutkami systemu komunistycznego.

Spektrum sposobów pomocy okazywanej niewidomym jest bardzo szerokie: od zapewnienia dachu nad głową, poczucia bezpieczeństwa i podstawowej opieki medycznej po pomoc w nabywaniu kwalifikacji zawodowych oraz kształcenie uniwersyteckie. Osoby niewidome dzielą się na dwie zasadnicze kategorie: ci, którzy urodzili się niewidomi, oraz ci, którzy stracili wzrok. Jedni i drudzy wymagają odmiennych form pomocy i terapii oraz odmiennego traktowania. Wiele na ten temat mówiono w poszczególnych wystąpieniach, z których wynikało, że – paradoksalnie – sytuacja osób, które straciły wzrok, bywa trudniejsza niż niewidomych od urodzenia, którzy bardzo wcześnie wykształcili w sobie mechanizmy adaptacyjne. Co się tyczy osób niedowidzących, współczesna medycyna umożliwia skuteczne wyleczenie wielu chorób i wad wzroku, ale problem w tym, że większość osób, które tego potrzebują, mieszka w krajach, gdzie opieka medyczna stoi na bardzo niskim poziomie albo jest w ogóle niedostępna. Próbuje się rozmaitych sposobów, które powinny spowodować zmiany w tym zakresie, lecz nie zawsze się to udaje. Przykładowo, przydzielą się fundusze na kształcenie przyszłych lekarzy pochodzących z krajów słabo rozwiniętych, ale gdy otrzymają już wykształcenie lekarskie, zresztą bardzo kosztowne, nie wracają do swoich ojczyzn, lecz znajdują pracę w krajach wysoko rozwiniętych, w których są wysoko opłacani. Od wielu dziesięcioleci odbywa się taki transfer z państw afrykańskich i azjatyckich do USA i Kanady, a także z Europy Środkowej i Wschodniej do Europy Zachodniej. Drugi przykład: standard życia dziesiątków milionów ludzi niedowidzących zostałby wydatnie polepszony dzięki zapewnieniu im niezbędnych badań lekarskich, postawieniu diagnozy i dostarczeniu okularów. Koszty takiego przedsięwzięcia, na pierwszy rzut oka duże, a w gruncie rzeczy są równoważne z kosztami prowadzenia przez kilka miesięcy operacji wojennych w Iraku czy Afganistanie. Gdyby udzielono na to odpowiedniej pomocy finansowej, na jej zwrot należałoby czekać zaledwie kilka lat, bowiem lepsze widzenie sprzyałoby wydajniejszej pracy i podnoszeniu poziomu życia milionów osób.

Spotkanie stało się okazją do pogłębionej analizy oraz wymiany wiedzy i doświadczeń na temat zapobiegania słabnięciu i utracie wzroku oraz leczeniu ślepoty bądź niedowidzenia, z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy wiedzy medycznej, rozwijanej w najlepszych ośrodkach naukowych na świecie, a zarazem respektowaniu tradycyjnych form i metod prewencji, leczenia i postępowania z osobami niewidomymi i niedowidzącymi. Jego bezprecedensowy charakter polega na tym, że po raz pierwszy zostało zorganizowane pod auspicjami Kościoła katolickiego, potwierdzając, że i w tym zakresie w Kościele

dokonyją się daleko idące zmiany. Z jednej strony chodzi o stymulowanie i rozwijanie duszpasterstwa niewidomych, istniejącego zresztą w wielu krajach, a z drugiej o bardziej intensywną aktywność pastoralną wśród lekarzy, pielęgniarek, personelu medycznego, a także w rodzinach i mniejszych wspólnotach, które stanowią środowisko życia niewidomych. Nie bez znaczenia jest też pogłębianie wrażliwości społecznej oraz uwrażliwianie na potrzebę zrozumienia i dobroci wobec tych, których los tak ciężko doświadczył. Adresatami przemyśleń, debat i ustaleń są również krajowe i międzynarodowe organizacje oraz gremia, tak świeckie, jak i kościelne, które powinny się bardziej włączyć w zwalczanie ślepoty oraz umożliwianie dostępu do jej leczenia.

Międzynarodowe spotkanie było prawdziwie wielowątkowe i wielokierunkowe. Rozpoczęła je koncelebrowana msza św. w watykańskiej Bazylice św. Piotra, której przewodniczył abp Z. Zimowski. Wskazała ona i potwierdziła duchowy wymiar obrad, w których refleksja intelektualna łączy się z wrażliwością karmioną wiarą w Boga, który najpełniej objawił siebie w Jezusie Chrystusie. Motto spotkania nawiązywało do ewangelicznego epizodu uzdrowienia przez Jezusa pod Jerychem niewidomego od urodzenia (Mk 10,48-52). Bartymeusz, syn Tymeusza, wołał głośno: „Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade mną”, a przywołany przez Jezusa zbliżył się do Niego. Zapytany „Co chcesz, abym ci uczynił?”, bez wahania odpowiedział: „Rabbuni, żebym przejrzał”. Skutek był natychmiastowy. „Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła»”. Przejmujący epizod stanowi wymowną ilustrację zarówno największego pragnienia osób niewidomych, jak i uzdrowicielskiej mocy Jezusa, której skuteczność w tym przypadku wskazuje również na moc wsparcia i życia duchowego, którym może On obdarzyć każdego, kto Mu bezgranicznie zaufa.

Obrady były niezwykle intensywne. Składały się na nie cztery kolejne sesje, odpowiednio przed południem i po południu podczas dwudniowego spotkania. Organizatorzy słusznie zadbali o przestrzeganie dyscypliny czasowej, co umożliwiło wystąpienia wszystkim zapowiedzianym prelegentom. Wykłady wygłaszane w języku włoskim, angielskim i francuskim były symultanicznie tłumaczone, co umożliwiała łatwiejszy odbiór i przyswojenie ich treści. Część prelegentów opatrzyła je obfitym materiałem pogładowym w formie fotografii, filmów oraz różnego rodzaju tabel i wykresów. Uroczystego otwarcia spotkania dokonał abp Z. Zimowski, podkreślając wielki wysiłek i wkład w przygotowania ze strony całego sekretariatu organizacyjnego, którym kieruje ks. Augusto C h e n d i. Nie zabrakło polskich akcentów, ponieważ w tymże sekretariacie ważną rolę spełnia ks. prałat Dariusz G i e r s, kapłan diecezji drohiczyńskiej, od wielu lat pracujący w watykańskiej Radzie ds. Służby Zdrowia i Duszpasterstwa Chorych.

Moderatorem pierwszej sesji był kard. Peter Kodwo Appiah Turkson, przewodniczący Papieskiej Rady Iustitia et Pax. Część pierwsza tej sesji miała profil teologiczny. Złożyły się na nią dwa wykłady: *Niewidomi w Piśmie Świętym* (ks. prof. Waldemar Chrostowski, UKSW) i *Historyczna retrospekcja troski Kościoła o osoby niewidome* (ks. Giuseppe Morante, emerytowany profesor Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego). Oba wystąpienia, ukazujące wizerunek niewidomych na kartach Pisma Świętego (tekst pierwszego zamieszczony w niniejszym numerze „Collectanea Theologica”) oraz historyczną panoramę najważniejszych aspektów troski Kościoła o niewidomych, stanowiły wstęp do serii długiej specjalistycznych wykładów ukazujących rozmaite aspekty poruszanej problematyki.

Druga część tej sesji, którą moderował prof. Enrico Gracii, przewodniczący Istituto Superiore di Sanità (Włochy), dotyczyła zagadnień społeczno-politycznych i ekonomicznych. Złożyły się na nią cztery wystąpienia: *Epidemiologia: Ślepotą i słabo widzenie w świecie* (dr Silvio Paolo Martini, współpracownik Programu na rzecz Zapobiegania Ślepotcie i Głuchocie Światowej Organizacji Zdrowia, Szwajcaria), *Dostępność do okulistyki i rehabilitacji dla ludzi w krajach rozwijających się* (dr Wing-Kun Tam, przewodniczący Lions Club International, Chiny), *Ważność dokumentacji i wskazań w zwalczaniu ślepoty* (prof. Mario Stipe, przewodniczący Krajowego Komitetu Zwalczania Ślepoty, Włochy) oraz *Rozwijanie zasobów ludzkich w krajach o niskim dochodzie a drenaż mózgow* (prof. Serge Resnikoff), dyrektor Organizacji dla Zapobiegania Ślepotcie, Francja). Słuchacze otrzymali wszechstronny i kompetentny obraz sytuacji osób niewidomych i niedowidzących w różnych rejonach świata, ze szczególnym uwzględnieniem tych spośród nich, gdzie dostęp do profilaktyki i leczenia jest utrudniony, a często nawet niemożliwy.

Druga sesja pierwszego dnia obrad obejmowała refleksję nad głównymi przyczynami utraty wzroku oraz sposobami jej zapobiegania i leczenia osób, które utraciły wzrok. Jej moderatorem był dr José Maria Simon-Tor, dyrektor założonej i kierowanej przez siebie słynnej kliniki okulistycznej w Hiszpanii. W ramach pierwszej części tej sesji przewidziano pięć wystąpień: *Choroby degeneracyjne (katarakta)* (dr Abdulaziz Al. Rajhi, przewodniczący Bliskowschodniej i Afrykańskiej Rady Oftalmologii, Arabia Saudyjska), *Choroby zakaźne (trachoma i onchocerciasis)* (prof. Allen Foster, dyrektor Chrześcijańskiej Misji Niewidomych, Niemcy oraz dyrektor Międzynarodowego Centrum Zdrowia Oczu, Wielka Brytania), *Choroby chroniczne (Retinopatia cukrzycowa, AMD)* (prof. Donald J. D'Amico, profesor i kierownik Departamentu Oftalmologii w Weill Cornell Medical College

w Nowym Jorku, USA), *Choroby okresu niemowlęcego (retinopatia, awitaminoz A i katarakta wrodzona)* (dr Andrea M o l i n a r i, doktor pediatrii oftalmologicznej w szpitalu w Quito, Ekwador) oraz *Uszkodzenia refrakcyjne* (dr Mario A n g i, przewodniczący „CBM Italia Onlus” i profesor na Wydziale Medycyny na Uniwersytecie w Padwie, Włochy).

Natomiast druga część sesji popołudniowej została poświęcona sposobom zapobiegania, leczenia i rehabilitacji osób niewidomych i słabowidzących. Moderował ją Giuseppe C a s t r o n o v o, przewodniczący Międzynarodowej Agencji Zapobiegania Ślepecie (Włochy). W jej ramach przedstawiono cztery wykłady: *Rehabilitacja wzroku na świecie* (prof. Lea H y v ä r i e n e n, wykładowca neuropsychologii na Uniwersytecie w Helsinkach), *Modele rehabilitacji wzroku we Włoszech* (prof. Alfredo R e i b a l d i, dyrektor Działu Zapobiegania Ślepecie i Rehabilitacji Wzroku, Włochy), *Rehabilitacja na bazie wspólnoty i zwalczanie ślepoty* (dr Martin K o l l m a n n, koordynator regionalny Programu Zwalczania Chorób Tropikalnych CBM, Kenia), zaś podsumowania przedstawionych informacji i obserwacji dokonał prof. Emilio B a l e s t r a z z i, dyrektor Kliniki Ocznej na Katolickim Uniwersytecie Sacro Cuore w Poliklinice Gemelli, Rzym).

Na drugi dzień obrad, w sobotę, 5 maja, też złożyły się dwie sesje. Przewodniczenie pierwszej części sesji przedpołudniowej objął inż. Dino T a b a c c h i, przewodniczący „Salmoiraghi & Viganò”. Obrady, poświęcone nowym tendencjom i osiągnięciom w dziedzinie technologii biomedycznych i farmakologicznych, miały formę „okrągłego stołu”. Tytuły i autorzy kolejnych przedłożeń to: *Chirurgiczne techniki leczenia katarakty* (dr Sanduk R u i t, dyrektor Tilganga Eye Centre, Nepal), *Technologie refrakcyjne* (prof. K o v i n N a i d o o, dyrektor Międzynarodowego Centrum Edukacji Okulistycznej, RPA), *Leczenie na odległość: Cyber-wzrok* (prof. Eugene M. H e l v e s t o n, Orbis International, USA), *Produkty medyczne darowane celem leczenia zaniedbanych chorób tropikalnych*, a tutaj: *Tracoma* (Julie J e n s o n, dyrektor Zbiorowej Odpowiedzialności w Pfizer Inc, USA) i *Oncocerciasis* (dr Pierluigi A n t o n e l l i, dyrektor MSD Italia Ltd). Następny „okrągły stół”, który moderował dr Gullapalli N a g R a o, przewodniczący indyjskiego LV Prasad Eye Institute, dotyczył zwalczania ślepoty, której można uniknąć. Uczestniczyli w nim wzmiankowani już dr Allen F o s t e r oraz dr Eugene M. H e l v e s t o n, a także dr Caroline H a r p e r, dyrektor Sight Savers International (Wielka Brytania).

Bardzo interesująca była druga część sesji przedpołudniowej, której temat stanowiła prezentacja spojrzenia na niewidomych w różnych religiach. Moderował ją brat René S t o c k m a n, przełożony generalny Braci Miłosierdzia we Włoszech. Nadal obowiązywała konwencja „okrągłego stołu”, w którym przed-

stawiono ujęcia właściwe dla różnych opcji religijnych: buddyzm (prof. Wiriya N a m s i r i p o n g p u n, Tajlandia), judaizm (prof. Amon A f e k, Izrael), hinduizm (prof. Mukesh N a r a y a n, India) oraz islam (prof. Mohamad Ahmad E l s a d a, Egipt). W toku zwięzłych prezentacji stawało się coraz bardziej widoczne to, co wspólne dla wyznawców różnych religii, a także to, co ich różni. Wspólna jest przede wszystkim wrażliwość na położenie ludzi pokrzywdzonych przez los, natomiast odmienności biorą się głównie z odmiennych uwarunkowań społeczno-kulturowych i różnic w zakresie mentalności.

Ostatnia, czwarta, sesja międzynarodowego spotkania, również składała się z dwóch części. Pierwsza miała na względzie najważniejsze aspekty troski duszpasterskiej oraz kościelne projekty adresowane do osób niewidomych i słabowidzących. Wystąpienia kolejnych prelegentów zapoznawały zebranych z obecnym stanem, a także najważniejszymi wyzwaniem i planami na przyszłość. Oto tytuły i autorzy: *Duszpasterstwo osób niewidomych* (abp Patrick K e l l y, arcybiskup Liverpool, Wielka Brytania), *Troska o niewidomych: Sztuka jako narzędzie duszpasterstwa* (ks. prałat Roberto B r u n e l l i, dyrektor Diecezjalnego Muzeum „Francesco Gozaga” w Mantui, Włochy), *Katolicka Kongregacja Charyzmatu i Dzieł Osób Niewidomych* (ks. Wilson K a l l i k k a l, CCB, India) oraz *Charyzmat i dzieła niewidomych Sakramentek* (s. M. Rosa A f f i n i t o, Włochy).

Druga część ostatniej sesji, bardzo dynamiczna z uwagi na dużą liczbę prelegentów, zachowała charakter „okrągłego stołu”, który moderował Laurent Kibambe B i l a, dyrektor administracyjny Promhandicam (Kamerun). Biskup Jean-Marie M u g e n d a w a t u, sekretarz Papieskiej Rady Duszpasterstwa Chorych, zrelacjonował sprawozdania i potrzeby zgłaszane przez krajowe Konferencje Episkopatu. Następnie przedstawiono sytuację, jaka istnieje na poszczególnych kontynentach: Afryka (bp Aloysius B a l i n a, Tanzania, oraz brat Charles N k u b i l i, Rwanda), Ameryka (ks. John S h e e h a n SJ, USA, oraz bp Vilson Dias de O l i v e i r a, Brazylia), Azja (s. Irene G o n s a l v e s SRA, Indie, oraz s. Anna Le Thi V a n N g a, Wietnam), Europa (s. Irena S i k o r s k a, Polska, oraz prof. Francesco S c e l z o, Włochy), Oceania (Tony W h e l e r, Australia). Obrady zakończyło opracowanie i ogłoszenie wspólnego orędzia i zaleceń dla krajowych Konferencji Episkopatu, które odczytał ks. Augusto C h e n d i, a także podsumowanie i podziękowania, których dokonał abp Zygmunt Zimowski.

Ważne dopełnienie obrad stanowiła część artystyczna. Zważywszy na rolę sztuki jako narzędzia przynoszenia ulgi i duszpasterstwa (tej problematyki dotyczyło wystąpienie ks. prałata Roberto Brunelliego), podkreślono zwłaszcza rolę muzyki jako środka terapii i opieki pastoralnej. Poruszającym wydarzeniem

był koncert, na którego program złożyła się sonata K. 304 nr 21 W. A. Mozarta, którą wykonali niewidomi: pianista ks. Gerardo B a l b i oraz wiolonczelista Gianfranco C o n t a d i n i, a także kilka utworów współczesnych twórców, jak np. L. Armstrong, B. Howard i D. Ellington, które wykonał pianista Chou C h i e n - Y o u (fortepian) oraz klarnecista i saksofonista Kulo C h a n g. Niewidomym artystom zgotowano owację na stojąco.

Polskimi uczestnikami spotkania były, oprócz niżej podpisanego, Siostry Franciszkanek Misjonarki Krzyża z podwarszawskich Lasek oraz ks. dr Andrzej G a ł k a, stojący na czele Krajowego Duszpasterstwa Niewidomych. Wkład sióstr franciszkanek był bardzo widoczny i szczególnie cenny, zapoznały bowiem zebranych z historią i teraźniejszością ośrodka w Laskach. Stało się widoczne, że polskie dokonania mogą być wzorcem dla innych krajów, aczkolwiek trzeba przyznać, że debaty i dyskusje dostarczyły materiałów do przemyśleń i działań, które mogą i powinny być podjęte lub zintensyfikowane w naszym kraju. Okazało się np., że w nauczaniu Jana Pawła II z jego ponad 26-letniego pontyfikatu nie ma żadnych wyraźnych nawiązań do niewidomych. Wiele do myślenia daje fakt, że także ośmiokrotne pielgrzymowanie Ojca Świętego do Polski, niezwykle intensywne i pracowite, nie zawierało żadnego spotkania z osobami niewidomymi. Dla mnie osobiście było to wydarzenie o tyle znaczące, że słuchając referatów, a zwłaszcza poruszających świadectw osób niewidomych, uświadomiłem sobie lepiej, jak wielkim dobrodziejstwem była dla mnie udana operacja oczu, którą przeprowadził prof. Jerzy S z a f l i k, ocalająca wzrok, przywracająca komfort życia i umożliwiająca kontynuowanie wcześniejszej działalności w społeczeństwie i Kościele.

Watykańska konferencja zasługuje na bardzo wysoką ocenę. Było to pierwsze, zakrojone na tak wielką skalę, międzynarodowe spotkanie, które odbyło się z inicjatywy i pod auspicjami Kościoła katolickiego. Jest to ważna nowość, ponieważ, prawdę mówiąc, niewidomi wierni do niedawna pozostawali na marginesie życia kościelnego. Ich pozycja we wspólnocie Kościoła stanowiła proste odwzorowanie pozycji w społeczeństwach, których są częścią, ale przecież nie może być tak, że Kościół nie ma im nic bądź niewiele do zaoferowania. Szkoda, że to ciekawe i doniosłe spotkanie nie doczekało się należytego nagłośnienia w środkach masowego przekazu, również kościelnych, także w Polsce. Przeszło w nich niemal bez echa, co potwierdza, że dziennikarze, nawet katolicy, preferują raczej tanią sensację niż pogłębioną refleksję i systematyczną pracę organiczną. Na osobne podkreślenie zasługuje wysoki poziom merytoryczny oraz doskonała organizacja całego spotkania. Wszystkie wystąpienia mają zostać opublikowane, co zwielokrotni ich znaczenie i oddziaływanie.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*